

N. PAN, Najmłodszywiej ozdobić raczył Starozakon- nego Arona *Zwilling*, za okazaną przezeń gorliwość dla dobra Skarbu, w dostawie i przyrządzeniu cegły do restauracji zabudowań Alexandryńskiego Instytutu Wy- chowania Panien w *Nowej Alexandrii*, medalem srebr- nym z napisem: „za gorliwość.”

Rada Administracji 11go b. m. mianowała: Xdza Marci- na *Pietrzeniakowskiego*, Administratora Kościoła para- fjaln: we wsi Dąbrowie gub: Radomskiej, Proboszczem tegoż Kościoła; i Xdza Pjusza *Bartoszkiewicza*, Wika- rjusza i Podkustoszego Katedry Augustow: w Sejnach, Proboszczem Kościoła paraf: w Balwierzyszkach guber- ni Augustowskiej.

Arcy-Bractwo nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, istniejące przy tutejszym Kościele czci- godnych Panien *Sakramentek*, przy każdej okoliczności odznacza się godną naśladowania i uwielbienia pobożno- ścią, porządkiem i gorliwym wypełnianiem przyjętych religijnie obowiązków. Nowy tego dało dowód odbywa- jące wczoraj żałobne Nabożeństwo za duszę jednego z swych szanownych Protektorów, niedawno zmarłego Stanisła- wa Hrabiego *Grabowskiego*. Po wigiljach odśpiewanych przez XX. *Dominikanów*, celebrował sumę JW. X. *Buthkiewicz* Prałat, Rektor Akademii Duchownej, po której z powszechnem zbudowaniem i rozczuleniem słu- chano kazania wytykającego z ust tego znakomitego towarzyszącego mówcy, W. Kanonika *Mętlewicza*, Kape- lina tegoż Arcy-Bractwa. Nader wymownie z świętą prawdą, wymienił Mowca liczne chrześcijańskie cnoty które zdobiły serce Protektora; te cnoty wystawił z tak- ką rzeczywistością, z tak przekonującą wymową, że Słuchacze którzy nawet nie znali osobiście Nieboszczy- ka, przyłączyli się do tych cnot wielbicieli i serdecznie połączyli swe modły z modłami Krewnych, Przyjaciół i podwładnych *Stanisława*, aby PRZEDWIECZNY Du- szę jego umieścić w poczet otaczających Tron BOŻY. Kondukt żałobny zakończył Nabożeństwo, na którym prócz Członków Arcy-Bractwa i Rodziny, znajdowało się wiele znakomych Osób. W czasie sumy, utalentowa- ni Artysty pod dyrekcją JP. T. *Nideckiego* śpiewali Re- kwjem *Elsnera*. Text kazania był: „Chwała na wy- sokości BOGU, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.”

Exportacja zwłok ś. p. Referendarza Stanu *Głuszyn- skiego*, odbędzie się dziś o godz: 3ej po południu z domu Nr 668 przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski; a Na- bożeń two żałobne w Kościele XX. *Karmelitów* na Le- sznie jutro o godzinie 10ej z rana.

Wczoraj JW. Tajny Radca Senator *Storożenko*, p. o.

Dyrektora Główn: Komisji Rz: Spraw Wewn: i D., wyie- chał w Gubernją *Augustowską*. Wyjechał tamże ie- iednocześnie W. *Pętkowski*, Naczelnik w Biurze tejże Komisji.

Wczoraj wieczorem w Kościele XX. *Kapucynów* od- był się obrzęd ślubu małżeńskiego, Panny *Felicji*, Córki ś. p. *Galle*, znakomitego Budowniczego i Obywatela Warsz., z W. *Józefem Kleczkowskim*, Patronem Trybu- nału Cyw: Gu: Warsz.: Błogosławił W. JX. *Bogdan*, i nader wymownie przedstawił obraznotliwego Młżeń- stwa. Hymn o DUCHU Świętym śpiewali Artysty; cały Kościół był napełniony Publicznością, a życzliwi Przy- iaciele obu znacznych domów, otaczali Państwo młode.

Komitet Towarzystwa wspierania Artystów muzyki, tudzież pozostałych po nich Wdów i Sierot, ma honor zawiadomić Sza: Członków, iż w przyszłą Niedzielę, d. 23go b. m. odbędzie się posiedzenie ogólne po Mszy Ś. w Refektarzu Kościoła XX. *Augustjanów*, na którem czytane będzie uzupełnienie Zasad Towarzystwa, zdanie sprawy stanu funduszów, oraz wykreślenie, stosownie do przepisów, z grona Towarzystwa Członków w opłatach zalegających. Komitet zatem uprzejmie wzywa Szano: Członków o liczne zebranie się, i zarazem zawiadania zalegających w opłacie składek, iż tylko do wspomnio- nego dnia Sesji, należyłość od nich przyjętą będzie u W. *Kłukowskiego*, Członka Komitetu.

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha*, wyszło nowe wydanie dziełka p. t: *Grzeczne Dziecie* czyli pierwsze za- sady obyczajnego zachowania się w domu, za domem, przy wstawaniu ze snu, przy stole, w Kościele, w to- warzystwie, na przechadzce, względem Rodziców, Nau- czycieli, Osób sędziwych i dostojnych, z dodaniem rad macierzyńskich w różnych okolicznościach życia, oraz powieści moralnych, po polsku i po francuzku. Cena exemplarza zł. 5.

Podczas kiedy u nas trwały ciepła i pogody, dni te- mu przeszło 8, za *Kaduszyńm* spadł śnieg i leżał przez dni parę. Tym sposobem Mieszkańcy tej okolicy, do- syc wczesnej używali sanny.

Wczoraj, gdy wieczorem oświetlono Sklepy i Magazy- ny, mnóstwo widzów natłoczyło się przed sklep w domu W. *Bujno*, narożnym ulic Miodowej i Senators: W tym bowiem sklepie są od wczoraj ukazywane nowo-przywie- zione *Figury woskowe*, których właścicielem jest Pan *Aldericci*, Plastyk z Włoch przybyły. Figur jest kilka- dziesiąt; wyobrażają wizerunki Święte, iakoteż histo- ryczne; jest oraz kilku rozbójników, Bohaterka Gre- cka i znany powszechnie Misjonarz angielski M-

tenisz. Najbardziej podoba się Turek palący fajkę, dym z ust wypuszcza prawdziwy i wytrzeszcza oczy na odwieziających; to uskutecznia się za pomocą maszyny dotąd mało znanej. Dziwno jest atoli, że Basza nie pali tytoniu tureckiego, lecz *drajcap*, którego dym nie jest bardzo przyjemny gościom. Za widzenie tych figur płaci się zł. 1, lub gr. 15.

Przy obudzonym czytelnictwie lekkiej literatury i enjalnemi płodami Eugenjusza *Sue*, iak tego dowodzi bezprzykładna liczba prenumeratorów na *Żydatułowca*; Księgarz i Typograf niżej podpisany stał się ostrożnym w nabyciu dzieł *oryginalnych*, tem więcej, że smak dzisiejszej czytającej Publiczności tyle wykształconym został. Obok tych wzorów, ogłosiliśmy już kilkakroć wydanie romansu polskiego pod tyt: *Klementyna czyli Życie sieroty*, przez J. S. *Boguckiego* Autora, który w *Wiznerukach* Społecz: Warsz: w trafnem odszkicowaniu, obyczajów miejscowych starał się zyskać popularność. *Klementyna* jest romansem wyższego rzędu, zupełnie w smaku dzisiejszym. Autor wziął w nim za cel zgłębienie charakterów *kobiet* wszystkich klas Warszawy, trafnie w iednej intrydze połączonych: Obrazy w nim tutejsze swojskie wydatne, szczególnież zaletą jest charakterystyka *kobiet* oparta na wzorach rzeczywistych, lecz dla oka publicznego ukrytych. Autor nie chciał tylko pożyżać tytułu *Tajemnice*, który już przez wielu użytym został, chociaż ten najwierniej oddałby dążność tego dzieła. Wydawca też nie szczędził kosztów na ozdobienie go typograficzne. Edycja nie ustępuje romansom drukarń bruxelskich; papier najpiękniejszy welin iak zagraniczny. Cena 6ciu tomów zł. 30. — S. *Orgelbrand* Księgarz i Typograf przy ulicy Miodowej Nr 496.

Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż z dniem Śgo MICHAŁA r. b. przeniosłem moje mieszkanie z ulicy Podwal, na ulicę Bieleńską pod Nr 598, naprzeciw pałacu Kossowskich; polecam się więc *łaskawej pamięci*, zapewniając, że iak dotąd, tak i nadal starać się będę, akuratnością i rychłem wykończaniem robot zasługiwać na względy. Jan *Bednarski*, Krawiec męzki. (Właśnie gdy to uwiadomienie przysłał podpisany do ogłoszenia, Redakcja Kurjera otrzymała od osób, dla których ta pracownia dostarczała różne ubiory męzkie, Artykuł dziękujący, za wybornie wykonaną robotę, prędkie ukończenie i cenę umiarkowaną.)

Wczoraj w Redakcji Kurjera od L. złożono zł. 2 dla ubogiej Rodziny w *Ciechanowie*, której Matka niedawno porodziła 3ie bliźnięt. Złożono oraz od J. K. zł. 2 dla ubogich.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w czasie przedstawienia *Zemsty za mur*, liczni Słuchacze przywołali, JPanią *Komorowskę*, oraz JPP. *Rychtera* i *Komorowskiego*.

Z *Zegrza*. — Zwłoki ś. p. Józefa Korwina Hrabiego

Kraśińskiego, b. Senatora Kasztelana, Mistrza Dworu Królewskiego, Kawalera Orderów Ś. STANISŁAWA 1szej klasy, Krzyża Wojskowego Polskiego i Legji honorowej, zmarłego w *Krakowie* d. 14go z. m., przewiezione zostały w tych dniach z tejże stolicy do *Zegrza* (nad *Narwią*) majątności Hrabów *Kraśińskich*. Onegdaj w *Kościele* tejże włości, w obec Rodziny i Włóścian, odbyło się Nabożeństwo żałobne za pokój duszy *Nieboszczyka*. Mszę wielką celebrował J.W.JX. *Pawłowski* Biskup Diecezji Płockiej, a Kazanie pogrzebowe miał W. JX. *Bogdan* Wikary Parafji *Wiskitskiej*. Po odbytych kondukcie żałobnym przez J.W.JX. *Tadeusza* Hrabiego *Zubieńskiego*, Biskupa *Rodopolitańskiego*, Sufragana *Kaliskiego*, zwłoki ś. p. *Józefa Kraśińskiego*, złożone zostały na wieczny spoczynek w grobie familijnym. W tej chwili uroczystej, J.W.JX. Biskup *Płocki*, zabrawszy głos, oddał hołd pamięci dostojnego *Nieboszczyka*.

Z *Petersburga*. — Bracia *Alexy* i *Teofan Hiltrowowie*, Włóścianie dóbr koronnych, ze wsi *Durdiny* w *Gub: Jarosławskiej*, otrzymali przywilej 10cio-letni na machine do koszenia siana. Machina ta mająca postać wózka, ciągniona przez iednego konia i prowadzona przez człowieka, może pokosić w ciągu dnia 5¹/₄ dziesięcin łąki, a zarazem rozrzucać siano do wysuszenia.

Anglja. — Z porównania umieszczonego w dzienniku *Stońce*, między marynarką ang: i francuz, wykazuje się przewyżka dla Anglii 523 armat. Na wschodzie Anglija ma więcej 17 armat, w *Ameryce* połudn 117 armat więcej, w *Indjach* zachodn: 123, na Oceanie *Spokojnym* tyleż, a w *Otakeiti* 45. — Gazety rolnicze zapewniają, że w ciągu tego lata gdy w całej Europie a nawet i innych częściach świata, zboża bardzo mały plon wydały, tylko w *Danji* i *Węgrach* wcale nie daie się czuć jego niedostatek. — W *Londonie* głoszą, że *Xłę Wellington* opuści ministerjum, z powodu zapewne zaszytych nieporozumień między ministrami. — W *Irlandji* przy rozszerzającym się głodzie, nowe ukazuje się nieszczęście, gdyż i *buraki* gnić zaczynają.

Belgja. — Król i Królowa 9go b. m. wrócili do *Bruxelli* z *Paryża*. Król przydywał na obradzie ministerjalnej i odbył przegląd gwardji narodowej.

Francja. — Zagaenie izb i w r. b. nastąpi około 26go Grudnia. — Dziennik *Wiek* zapewnia, że Minister marynarki będzie wezwany przed szranki izby Deputowan: dla usprawiedliwienia się z złego stanu marynarki. — W *Honolulu* stolicy wysp *Sandwizskich* ma być ustanowiony Konsul: francuzki. — 10go b. m. obchodzone w *Frohsdorfie* zaślubiny *Xłniczki Berry*, z *Xciem* następcą *Lukki*. — Ministrowie skarbu i prac publicznych wyznaczili na 20go Grudnia termin do wydzierżawienia kolei żelaznej z *Paryża* do *Lugdun*

nu. — Z *Irunu* piszą, że w porcie *Pasaż* w *Gwipuzkoi* od niejakiego czasu czynnie pracują nad zbudowaniem okrętów wojennych. — 7go b. m. uważano w *Paryżu* zorzę północną. — Donoszą z *Algieru*, że przez rząd francuzki mianowany Aga pokolenia *Sheak*, został publicznie zamordowany. Znajdował się on w swym namiocie, aby według zwyczaju słuchać zażaleń i wymierzać sprawiedliwość, kiedy przybyli *Arabowie* dla ucałowania rąk jego. Jeden z nich, podnosząc się, zadał mu puginałem cios w piersi. Zdał się, że przyczyną tego morderstwa, są poduszczania *Szeryfa Ben-Wazy* przebywającego w tamtych stronach.

Hiszpanja. — Jenerał *Kapitan* Jenerał *Breton* sprzecznie z wolą Rządu pozwolił tylko amnestjowanym aresztantom oddać się do domów, i jeśli stawiają kaucję.

Z *Krakowa 14 Listopada.* — Zeszłej nocy, przez cały czas trwania zaćmienia księżyca, które się po 12tej godzinie zaczęło, a o 3ciej godzinie 49 min: skończyło, było Niebo tak chmurami pokryte, że ani jedna chwila z zupełną pewnością obserwowaną być nie mogła. Zboczenie igły magnesowej, podczas trwania zaćmienia prawie nie zmieniło się wcale.

Niemcy. — 13go b. m. szpital obywatelski Ś. *Mikolaja* w *Berlinie*, obchodził rocznicę swojego założenia; z zapalem spełniono toast za zdrowie dostojnego *CESARSKIEGO* stadła, którego dobroczynność padała gminie berlińskiej sposobność ustanowić ten dom przytułku dla starców. — 31go z. m. w okolicy *Szwarcort* pod *Memlem* fale morskie zapędziły do brzegu bacik, w którym znajdowały się dwie postacie ludzkie na pozór już martwe, przylgnięte rękami do ławek. Śpieszna pomoc ożywiła jednego z tych nieszczęśliwych i dowiedziano się od niego, że obaj pochodzą z *Rygi*, z kąd burza zapędziła ich na morze; przez 8 dni śród najokropniejszych męczarń głodu, tak byli igraszką morza, aż jeden z nich umarł. — 10go b. m. na obrzędzie zaślubin *Xżniczki Berry* w *Frohsdorfie*, znajdowały się obie Cesarzowe *Austrjackie*, *Arcy-Xżniczki* i *Arcy-Xżęta*. — Pismo *berlińskie* zawiera obszerny artykuł o sposobie podwyższenia żywności rol, przez poprowadzenie wzdłuż lub około żargonów drutów żelaznych, które ściągają do siebie elektryczność. — *Gazeta berlińska* zawiera obszerny opis podróży *Xięcia Waldemara* pruskiego w *Indjach wschodnich*.

Turcja. — Od granic turecko-bośniackich donoszą co następuje: *Turczynka* dopuściła się kradzieży w sklepie handlarza żydowskiego; handlarz wypchnął ją za drzwi, ale ona umyślnie padła na ziemię i okropnie krzyzczyć zaczęła, wołając o pomoc przechodzących *Turków*, i zapewniając ich, że ów żyd niewinnie ją skrzyw-

dził. W mgnieniu oka uzbroili się *Turcy*, i w liczbie 2,000 osób, pałając zemstą ku żydom, udali się przed mieszkanie Rządcy. *Basza* był tak słabym, iż im zemścić się pozwolił; iakoż ruszyli do dzielnicy żydowskiej, którą w przeciagu kilku godzin do szczętu zrujowali. (Łupiestwo to podają na 260,000 złp.) Można sobie wyobrazić rozpacz i nędzę kupców żydowskich. Gdy nareszcie i chrześcijańska ludność zaczęła się trwożyć, i *Baszę* o pomoc upraszała, wtedy kazał ująć 6ciu mających żydów, pod pozorem zabezpieczenia ich osób, i niewiadomo gdzie uprowadzić. Poszkodowani żydzi posłali już zażalenia swoje do *Nadrabina*, w *Stambule*, i zdał się, iż *Porta* każe ich wynagrodzić; tymczasem jednak większa ich liczba została żebrakami. — *Selim* *Bej* fregatą parową *Essery Dszeddid* 18go z. m. odplynął do *Tunetu*, aby tamecznemu *Bejowi* wręczyć szablę honorową i firman zatwierdzający go dożywotnim *Baszą Tunetu*. Ztąd uda się do *Alexandrii*, aby powinszować *Mehemedu Alemn* z powodu zaślubin jego córki. — *Porta* oświadczyła, że *Austrja* może nominować osobnego Konsula w *Tunecie* z adresowaniem wprost do *Beia*, podobnie jak to uczyniły inne mocarstwa. — *Ali Efendi* jest teraz w nadzwyczajnych łaskach u *Sułtana*; wkrótce ma być nominowany *Ministrem handlu*. — *Rossyjski* bryg wojenny, na którym znajdują się trzej *Rossyjscy Sztab-Oficerowie* w towarzystwie tureckiego brygu, otrzymał pozwolenie popłynąć na morze *Marmora* i *Hellespont*, dla skompletowania prac topograficznych. — W *Mitylene* 24go z. m. wznowiło się trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — Niedawno w *Rio Janeiro* ślepy stary dawniej *Rzemieślnik* pokłócił się z *Żoną* przy obiedzie, która nigdy nie stosowała się do jego woli, zawsze będąc złośnicą. Ślepy *Mąż* mając w ręku widelec, wkrótce tak machnął, że trafił w oko swej *Żony* widelcem, przez co pozbawiona została wzroku; a tak teraz oboje *Małżonkowie* są zgodni, bo ślepi. — *Wieniacy* w północno-zachodniej *Francji* innemią, że chorobliwy stan *kartofli* pochodzi od *djabła*, który przeleciał przez pola, a swoimi stopami zatrąf *kartofle*. — Na wyspie *Stej Heleny* od miesiąca *Czerwca* wychodzi *Gazeta*; przed 25 laty miałyby z tamąd interesujące nowinki donosić. — *Wiedeń* obfituje teraz w koncercistów: *Hektor Berljoz*, *Felicjen Dawid*, *Ernst*, a wkrótce i *Fortepjanista Szyff*, przystępują się słuchaczom swoimi koncertami. — *Podeszła* *Matka Rotszyldów* narzekała niedawno przed *Lekarzem*, że jego leki przestają skutkować: »Moja Pani, nie ma sposobu abyś Pani odmłodziła.« »Ja też nie chcę odmłodzić, odrzekła *Pani Rotszyld*, ale chcę stać się przy lekach Pana.« O podeszłym wieku tejże *Damy* zwykli mawiać synowie: »*Rotszyldowie* nie

oddają niczego niżej *pari* (100).” — *Kosztowna herbata*: Dama jedna w Londynie schowała niedawno kilka tysięcy zł. w bankocetlach do czajnika. Niezadługo przyjmowała gości, a chcąc ich uczęstować herbatą, zapomniała o bankocetlach i nalata ukrop do czajnika; później dopiero przypomniała sobie pieniądze, ale wszystkie bankocetle były już do szczytu zniszczone.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bowett Emilia Bona z Francji; de Alna Hejnyrych b. Porucznik Wojsk Austr.; z Wielunia; Gadaryn Julja Zona Oficera z Moskwy; Hajman Morytz Teod. Komisant z Krakowa; Karski Stan; Oby: z Białegostoku; Orzesko Juljus Oby: z Gub; Wołyński; Przebora Wendalin Oby: z Gub; Grodzińskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

Nowe **TUMAKI** na Salopie, są do sprzedania pod Nr 451 w domu przechodnim na krako. Przedm., zwanym Rezlera. Wiadomość w podwórzu, obok pompy, w Składzie Pachnidel Paryzkich.

LICYTACJA, na której wyprzedane zostaną Srebra, Tabakierzy, Zegary i Łańcuszki złote i inne kosztowności, tudzież Meble, Fortepjan mahoniowy. Obrazy olejne i inne, Garderoba, Bielizna męska, oraz Bielizna stołowa, Pościel, Szkło, Porcelana, Faïans, Miedz kuchenna i różne sprząty, po niedy Michale i Franciszce Klimowiczach Małżonkach pozostałe; na mocy uchwały rady Familijnej małoletnich SSrów i na żądanie polepniej współ-Sukcesorki, rozpocznie się dnia 13/25 b. m. od godz. 9 z rana przy przy Sto-Krzyżkiej w domu Nr 1344, i kontynuować się będzie aż do wyprzedania w wszelkich efektów.

Andrzej *William*, Rejent.

OSOBA umiejąca dobrze szyć i znająca się na gospodarstwie wiejskiem, może znaleźć miejsce na wsi. Dowiedzieć się przy ulicy Nalewki pod Nr 2255 i 6, dom Charzewskiego, na 2gie piętro od frontu, iak drzwi naprost kuchni.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów rosyjskich M. Szyrkowa, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego matosolonego; i **KARUKU** rybiego.

OSOBA uzdatniona w robieniu wszelkich ubiorów Damskich, ma zaszczyt donieść Szan. Publiczności, iż przyjmie takowe roboty i wykonywa u siebie lub w ich mieszkaniach na dzień. Wiadomość pod Nr 1021 przy ulicy Grzybowskiej, w oficynie na 1m piątrze.

FORTEPIAN mahoniowy, o 6 i pół oktawy, w najlepszym stanie, jest do sprzedania lub najęcia przy ulicy Bednarzkiej pod Nr 2687, w Sklepie P. Maieskiego.

O STRYGI OSTENDZKIE, nadejdą Poczta jutrzejszą, a tak następnie co Poniedziałek i Piątek, do Składu Win i Koczni przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

J. L. Flatau.

Z mocy uchwały rady Familijnej w interesie małoletnich Glesmanów i Perschowej, w Sądzie Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydz. 3 działanej, w dniu 12/24 b. m. odbędzie się w Kolonji Wyglądowie Okręgu Warszaw. licytacja na wydzierżawienie 6-letnie tejże **KOLONJI**; iakoteż licytacja wszelkich Ruchomości i inwentarzu żywego, po zmarłej Annie z Hart-

manów, imo Glesmanowej, 2do voto Perschowej, a to za gotowu zaraz po przybyciu płacić się mające pieniądze.

Jan Kuedler, Główny Opiekun.

LOKAL, w którym od lat kilkudziesiąt Szynek Piwa i Sklep z Wódką eksystuje, w wszelkimi porządkami i Bilardem, każdego czasu jest do odstąpienia, który może być użytym i na inny iaki handlowy Zakład; tudzież trzy **PIWNICE** obszerne i różne **MIESZKANIA** Kawalerskie, kwartalnie lub miesiecznie, każdego czasu do najęcia. Blizsza wiadomość w Drukarni Kurjera.



Dwa **OGRODY** fruktowe i warzywne w Mokotowie, są od Nowego Roku do wydzierżawienia na lat 3; blizsza informacja w powiązaniu z właściciela tejże posiadłości w domu pod Nr 427 na krako. Przedm., na 1m piątrze, każdego czasu.

Jest do sprzedania para **CHOMOTÓW** angielskich, czarnych, bez żadnych brązów, mało używanych, z kompletnymi munsztukami i lejcami. Wiadomość przy ul. Zakroczymskiej pod Nr 1833, na 1m piątrze, wchodząc po lewej stronie.



W Niedzielę zeszłą, przy Kassie Teatru Wielkiego, lub na sehadach, zginął **PULJARES**, a w nim zł. 60 lub 80 papierami, różne Notatki, dwie Assygnacje należności są słome, Bilety wizytowe właściciela, Prenumeraty na Książki, i Bilety na Loteryję Fantową z wystawy Nr 12,016 i 12,018. Jakkolwiek w właściciwych miejscach ostrzeżenia poczynione zostały względem niewypłacenia pieniędzy, nie oddania dzieł zaprenumerowanych i wygranej, gdyby iaka przypadła, komu innemu prócz właścicielowi Puljaresu; wszelako uprasza się Znalazcę o złożenie Puljaresu z tem co zawierał, do Drukarni Kurjera; pieniądze zaś raczy przy sobie zatrzymać, lub przeznaczyć na cel dobroczynny.



Wczoraj zgubioną została **KSIĄŻKA** niemiecka pod tytułem: „Anweisung zum Gebrauche des englischen Rechnungsschiebers (Sliding rule Reyle a calcul) von Dr L. C. Schulz v. Straßnicki ausgegeben in Wien 1843, in 8vo, kostet 1 tal: 12 gutgr.” Uprasza się Znalazcę o oddanie pod Nr 1582 przy drodze Jerozolimskiej, do Alexandra Łepińskiego, za nagrodą.



Jest do sprzedania **KOCZ** Landarowy, mało używany, zupełnie w dobrym stanie i świeżo odnowiony; cena zł. 2000. Wiadomość u Gospodarza domu Nr 1343, ulica Sto-Krzyżka.

Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 9
TEATR ROZMAITO: Jutro, 3ci raz *Catowich bez uczuć*, 42gi raz *Nedorostek*. JPanna *Barhart* Uczennica Szkoły Dramatycznej, pierwszy raz występując na scenę, przedstawi rolę Nedorostka. — Dzisiaj w Wielkim Teatrze, przed Baletem *Dwaj Złotowie*, będzie 17ty raz *Piątro wyżej*.

W **FABRYCE CUKRÓW** i **KARMEŁKÓW** pod Nr 91 przy ulicy Piwnej, dostanie od d. 21 b. m. codziennie od 10tej z rana do 10 wieczór, **CIASZ** różnych i **PACZKÓW**. — Taż Fabryka przyjmuje ciągle obstalunki na różne roboty **Kukiernicze**; za nader pomierną cenę. — F. Krzywicki.

Jutro w Handlu *Matiewskiego* przy ulicy Bednarzkiej, na Śniadanie: *Sandacz* z jajami, *Szczupak* z kluszczkami, *Karp* na smaro. Okoń po hollendersku, *Karas* i *Lin* z kapustą, *Węgorz* po tatarsku, *Kotlety* rybne, *Naleśniki*, *Szarlot*, *Zupa* rybna, *grzybowa* i *pomidorowa* *Potrawy* mięsne. *Obiady* postne i mięsne.

Jutro **STOKFISZ** w Handlu *Ridla* przy ul. Nowo-Senatorskiej.